

Panium - liczba siedemnaście

Rzecz i Widzenie: Dwie linie proroctwa Daniela i odpieczętowanie Księgi Objawienia

Jeff Pippenger
2026-02-22

18 lipca 2020 roku nadeszło pierwsze rozczarowanie ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy. Miało ono miejsce w obrębie "ukrytej historii" wersetu czterdziestego rozdziału jedenastego Księgi Daniela. Rozczarowanie nastąpiło już głęboko w tej "ukrytej historii"—historii, która rozpoczęła się wraz z upadkiem Związku Radzieckiego w 1989 roku. Werset czterdziesty pierwszy przedstawia ustawę niedzielną w Stanach Zjednoczonych, która jest również przedstawiona w wersecie szesnastym tego samego rozdziału. "Odpieczętowanie" prawd składających się na "ukrytą historię" wersetu czterdziestego, dokonujące się w 2023 roku, przedstawia Daniel w rozdziale dwunastym. Rozdziały od dziesiątego do dwunastego stanowią tę samą wizję, a wizja ta rozpoczyna się od wskazania, że Daniel reprezentuje "mądrych", którzy rozumieją zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne przesłania proroctwa, ujmowanego tam jako "rzecz" i "widzenie".

W trzecim roku panowania Cyrusa, króla Persji, objawiono Danielowi, zwanemu Belteszassarem, pewną rzecz; a rzecz ta była prawdziwa, lecz wyznaczony czas był długi; i zrozumiał tę rzecz, i pojął widzenie. Daniel 10:1.

Dwa widzenia

„Rzecz” i „widzenie” reprezentują wewnętrzne i zewnętrzne widzenia proroctwa, a Daniel reprezentuje lud, który rozumie obydwa, gdyż zarówno „rzecz”, jak i „widzenie” zostały „objawione” Danielowi w rozdziale dziesiątym. W tym rozdziale, dwudziestego drugiego dnia, widzenie Chrystusa w świątyni zostało „objawione” Danielowi. Hebrajskie słowo tłumaczone jako „rzecz” w rozdziale dziewiątym oddano jako „sprawa” i tam również ukazano je w związku z „widzeniem”.

Na początku twoich błagań wyszło słowo i przyszedłem, aby ci je oznajmić, gdyż jesteś bardzo umiłowany; zrozum więc tę sprawę i rozważ widzenie. Daniel 9:23.

Słowo "rzecz" w rozdziale dziesiątym jest tym samym słowem, które w wersecie dwudziestym trzecim rozdziału dziewiątego oddano jako "sprawa". W ostatniej wizji Daniela, obejmującej rozdziały od dziesiątego do dwunastego, zarówno "rzecz" z rozdziału jedenastego, jak i "sprawa" z rozdziału dziesiątego są powiązane z "wizją". "Wizja" to hebrajskie słowo "mareh" i oznacza "ukazanie się". Daniel w swojej księdze wyróżnia dwie "wizje", przy czym jedna z tych dwóch "wizji" jest przedstawiona raz w rodzaju żeńskim, a następnie ponownie w rodzaju męskim. Daniel w wersecie pierwszym rozdziału dziesiątego reprezentuje tych, którzy rozumieją "wizję" ukazania się, a także "sprawę" lub "rzecz". W rozdziale ósmym Daniel wskazuje na dwie "wizje" powiązane ze sobą. W języku angielskim słowo "vision" występuje w tym rozdziale osiem razy, a jednym z hebrajskich słów tłumaczonych jako "vision" jest "mareh", drugim zaś "chazon". Mareh oznacza

"ukazanie się", a chazon oznacza "sen, objawienie albo wyrocznię". Kontekst rozdziału ósmego określa, że gdy słowo "mareh" tłumaczone jest jako "wizja", oznacza "ukazanie się Chrystusa".

Na przykład jest to „mareh”, czyli „widzenie ukazania się”, w Daniela 8:14, co oznacza, że 22 października 1844 roku Chrystus nagle pojawił się w świątyni, w wypełnieniu prorocstwa o Pośląncu Przymierza z trzeciego rozdziału Księgi Malachiasza, które, jak stwierdziła Siostra White, wypełniło się 22 października 1844 roku. Gdy Siostra White stwierdza, że anioł z dziesiątego rozdziału Księgi Objawienia, który zstąpił i postawił jedną stopę na lądzie, a drugą na morzu, był „nikim innym jak samym Jezusem Chrystusem”, wskazuje na kamień milowy w prorocztwie, w którym Chrystus się ukazuje. Jest to jedno z Jego wielu ukazań się. Ukazał się przy zmartwychwstaniu Mojżesza według Listu Judy. Tam ukazał się jako Michał archanioł, niemniej jednak było to ukazanie prorocze. Widzenie mareh w rozdziale ósmym jest również tłumaczone jako „ukazanie się”, zgodnie z jego znaczeniem.

I stało się, gdy ja, właśnie ja, Daniel, ujrzałem widzenie i dociekałem znaczenia, wtedy oto stanął przede mną ktoś na podobieństwo męża. Daniela 8:15.

Kontekst wskazuje, że to anioł Gabriel miał „postać męża”, a słowo „appearance” oznacza „mareh” — widzenie ukazania się Chrystusa; albowiem tak jak Chrystus bywa przedstawiany przez Michała Archanioła oraz przez potężnego anioła z dziesiątego rozdziału Księgi Objawienia, tak też Chrystus bywa proroczo przedstawiany zamiennie w symbolice aniołów, a nawet ludzi. Czy to Gabriel w owym wersecie, czy Chrystus w Objawieniu 10, czy jako Michał Archanioł — każdy z nich reprezentuje poselstwo, i z tego powodu Siostra White porównuje aniołów z Księgi Objawienia zarówno z poselstwem, które reprezentują, jak i z ludźmi, którzy głoszą poselstwo przedstawione przez aniołów. Prawda ta jest tak doniosła, że już w pierwszych trzech wersetach pierwszego rozdziału Księgi Objawienia — w trzech wersetach ogłaszających odpieczętowanie Objawienia Jezusa Chrystusa tuż przed zamknięciem czasu łaski, gdyż „czas jest bliski” — proces komunikacji Boga z człowiekiem zostaje wyraźnie określony jako poselstwo od Ojca, przekazane Synowi, który następnie przekazuje je aniołowi, który z kolei przekazuje je człowiekowi, a ten posyła je do zborów. Każdy etap tego procesu komunikacji jest święty i uświęcony, a ta uświęcona świętość jest przedstawiona przy prorocznych drogowskazach, gdzie Chrystus objawia się jako On sam albo poprzez anioła, człowieka czy poselstwo. Gdy On bezpośrednio łączy się z danym drogowskazem, jest to „mareh” — „widzenie ukazania się”.

Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swoim sługom rzeczy, które wkrótce muszą się stać; i On posłał je i dał poznać przez swego anioła swemu słudze Janowi: który zaświadczył o Słowie Bożym i o świadectwie Jezusa Chrystusa, a także o wszystkim, co widział. Błogosławiony, kto czyta, i ci, którzy słuchają słów tego prorocstwa, i zachowują to, co w nim jest napisane; albowiem czas jest bliski. ... I rzekł do mnie: Nie pieczętuj słów prorocstwa tej księgi; albowiem czas jest bliski. Kto jest niesprawiedliwy, niech jeszcze będzie niesprawiedliwy; a kto plugawy, niech jeszcze będzie plugawy; a kto sprawiedliwy, niech jeszcze będzie sprawiedliwy; a kto święty, niech jeszcze będzie święty. Objawienie 1:1-3; 22:10, 11.

W ósmym rozdziale „chazon” jest drugim hebrajskim słowem tłumaczonym jako „widzenie”. W odniesieniu do „wyglądu” widzenie „marah” wyznacza punkt orientacyjny, a widzenie „chazon” wyznacza okres proroczy. Istnieje boska symetria między dwoma słowami tłumaczonymi w ósmym rozdziale jako „widzenie”, w tym sensie, że hebrajskie słowo „mareh” Daniel stosuje także w jego formie żeńskiej „marah”. W odniesieniu do „chazon” Daniel przedstawia to dwojako, lecz nie poprzez kontrast rodzaju męskiego i żeńskiego, ale za pomocą dwóch słów, które oznaczają to samo, a czyniąc to, rozszerzają się wykładniczo.

Chazon oznacza widzenie, wyrocznię lub prorocstwo, a słowo, które po angielsku tłumaczy się jako „matter” albo „thing”, to hebrajskie „dabar”, które oznacza „słowo”. Gdy zrozumie się, że widzenie „chazon” jest u Daniela również reprezentowane przez słowo „dabar”, wówczas razem reprezentują prorocze orędzia Słowa Bożego. Daniel zawsze przeciwstawia „dabar” lub „chazon” „mareh”. Rozpatrywane na poziomie proroczym „prorocze orędzia Słowa Bożego”, reprezentowane przez „dabar” i „chazon”, zestawione z widzeniem „marah” ukazania się Chrystusa, tworzą święte drogowskazy proroczej historii Słowa Bożego. A jeśli do ciągu znaczeń pojęcia „widzenie” u Daniela doda się „marah”, formę żeńską słowa „mareh”, otrzymuje się zwierciadlane widzenie usprawiedliwienia z wiary.

W ostatnim widzeniu Daniela, ukazanym w ostatnich trzech rozdziałach jego księgi, Daniel przedstawia lud dni ostatecznych, który rozumie „prorocze widzenia” „Słowa Bożego” oraz świętość świętych drogowskazów, które składają się na ruch reformatorski stu czterdziestu czterech tysięcy, albowiem są to ci, którzy idą za Barankiem, dokądkolwiek On prowadzi w swoim świętym, proroczym Słowie. Gdy idą za Barankiem, On prowadzi ich do zwierciadlanego widzenia z Daniela 10:7, gdzie albo uciekają, by skryć się pod osłoną błędu, i tam zostają pogrzebani na wieczność, albo zostają uniżeni w prochu, usprawiedliwieni i obdarzeni mocą, by głosić prorocze poselstwo dni ostatecznych.

Gabriel nakazuje Danielowi, aby „zrozumiał” zarówno „sprawę”, jak i „widzenie”. Hebrajskie słowo tłumaczone jako „zrozumieć” znaczy „dokonać umysłowego rozróżnienia”. Daniel, który reprezentuje ciebie i mnie, drogi Czytelniku, otrzymał nakaz, by zrozumieć różnicę i rozróżnienie między „sprawą” a „widzeniem”. Widzenie chazon reprezentuje zewnętrzną linię historii proroczej, a widzenie mareh reprezentuje ukazanie się Chrystusa. „Sprawa” i „rzecz” odpowiadają hebrajskiemu słowu „dabar”, które znaczy „słowo”. Jezus jest „dabar”, gdyż On jest Słowem. „Rzecz” i „sprawa”, obie będąc „dabar”, są przedstawione w powiązaniu z widzeniem ukazania się.

Dabar, które jest sprawą i rzeczą, jest także chazonem z rozdziału ósmego i przedstawia widzenie historii prorockiej. Każde z tych określeń (chazon, dabar, sprawa i rzecz) wyznacza zewnętrzną linię prorocstwa, a mareh oraz jego żeńska forma marah wyznaczają wewnętrzną linię prorocstwa. Lud Boży dni ostatecznych, przedstawiony w wersecie pierwszym rozdziału dziesiątego Księgi Daniela, rozumie zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną linię historii prorockiej. W Księdze Objawienia wewnętrzna linia jest przedstawiona przez siedem Kościołów, a zewnętrzna — przez siedem pieczęci.

Gdy Daniel ujrzał wizję Chrystusa po dwudziestojednodniowym poście, ujrzał żeńską odmianę wizji mareh. Mareh to „wygląd”, a gdy Daniel ujrzał Chrystusa, ujrzał wizję „marah”; i choć mareh znaczy „wygląd”, żeńska forma tego samego słowa oznacza „zwierciadło”. Siostra White informuje nas, że wizja, którą widział Daniel, była tą samą wizją, którą widział Jan, a Jan ujrzał ją, gdy Chrystus znajdował się w niebiańskim przybytku.

W czasie odwiedzin Gabriela prorok Daniel nie był w stanie przyjąć dalszych pouczeń; lecz kilka lat później, pragnąc dowiedzieć się więcej o sprawach jeszcze nie w pełni wyjaśnionych, ponownie postanowił szukać światła i mądrości u Boga. „W owych dniach ja, Daniel, oplakiwałem przez pełne trzy tygodnie. Nie jadłem wybornego chleba, ani mięso, ani wino nie weszły do moich ust, ani też wcale się nie namaszczałem.... Potem podniosłem oczy i spojrzałem, a oto pewien mężczyzna odziany w len, którego biodra były przepasane wyborym złotem z Ufaz. Jego ciało było jak beryl, a jego oblicze jak wygląd błyskawicy, oczy jego jak pochodnie ognia, a ramiona i nogi barwą podobne do wypolerowanego brązu, a głos jego słów jak głos mnóstwa.”

Nie kto inny jak Syn Boży ukazał się Danielowi. Ten opis jest podobny do tego, który przekazał Jan, gdy na wyspie Patmos objawił mu się Chrystus. Nasz Pan teraz przychodzi z innym niebiańskim posłańcem, aby pouczyć Daniela, co miało się wydarzyć w dniach ostatecznych. Ta wiedza została dana Danielowi i z natchnienia spisana dla nas, na których nadszedł koniec świata.

Wielkie prawdy objawione przez Odkupiciela świata są dla tych, którzy szukają prawdy jak skarbów ukrytych. Daniel był człowiekiem w podeszłym wieku. Jego życie upływało pośród uroków pogańskiego dworu, jego umysł był obciążony sprawami wielkiego imperium; jednak odwraca się od tego wszystkiego, aby ukorzyć swoją duszę przed Bogiem i szukać poznania zamiarów Najwyższego. A w odpowiedzi na jego błagania światło z niebiańskich przedsionków zostało dane tym, którzy mieli żyć w dniach ostatecznych. Z jakąż więc gorliwością powinniśmy szukać Boga, aby otworzył nasz umysł, byśmy mogli pojąć prawdy przyniesione nam z Nieba. Review and Herald, 8 lutego 1881.

Sto czterdzieści cztery tysiące

Daniel rozumie „sprawę” i „widzenie” i jest nazywany zarówno Danielem, jak i Belteszassarem. Zmiana imienia w proroctwie oznacza relację przymierza, dlatego Daniel reprezentuje ostateczny lud przymierza, to jest sto czterdzieści cztery tysiące, którzy są poddani próbie przez widzenie Chrystusa w świątyni. Ta próba powoduje rozdzielenie dwóch klas czcicieli.

A ja, Daniel, sam widziałem to widzenie: albowiem mężowie, którzy byli ze mną, nie widzieli tego widzenia; lecz padło na nich wielkie drżenie, tak iż uciekli, aby się ukryć. Daniel 10:7.

Daniel bezpośrednio identyfikuje drugi i świątynny test związany z Bożym ludem czasów ostatecznych; test, który opiera się na ujrzeniu Chrystusa w niebiańskim sanktuarium. Widzenie z wersetu siódmego stanowi żeńską formę widzenia mareh, przedstawioną jako widzenie marah. Jeśli odpowiesz na świątynne widzenie Chrystusa, jak przedstawia to odpowiedź Daniela, prorocza „rzecz” i prorocza „wizja” zostaną ci „objawione”.

Jeśli na tę samą wizję świątynną Chrystusa reagujesz ucieczką, aby się ukryć, popadasz w wieczną ciemność. Próba świątynna, która jest drugą próbą w trzech krokach wiecznej Ewangelii, jest poprzedzona pierwszą, fundamentalną próbą. Probiernicze pytanie o fundamenty zostało przedstawione w czternastym wersecie jedenastego rozdziału Księgi Daniela, gdzie Rzym, przedstawiony jako "rabusie ludu twego", ustanawia "widzenie".

Czas jest bliski

Trzy i pół dnia po rozczerowaniu z 18 lipca 2020 roku, dnia 31 grudnia 2023 roku rozpoczęło się odpieczętowanie objawienia Jezusa Chrystusa, albowiem „czas był bliski”.

Błogosławiony, kto czyta, oraz ci, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; albowiem czas jest bliski. ... I rzekł do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi; albowiem czas jest bliski. Apokalipsa 1:3; 22:10.

„Czas”, który wyznacza odpieczętowanie Objawienia Jezusa Chrystusa, zostaje przywołany na początku Księgi Objawienia, a na końcu księgi identyczna proklamacja dopełnia formułę Alfa formułą Omega.

Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu łaski. Dwudziestego drugiego dnia, po poście trwającym dwadzieścia jeden dni, „rzecz”, która jest także „sprawą”, która jest także dabar, czyli Słowem, która jest także chazon, widzeniem zewnętrznej historii prorockiej, została objawiona Danielowi, gdy doświadczał widzenia w zwierciadle, marah, niebiańskiego arcykapłana w Miejscu Najświętszym.

Daniel reprezentuje tych, którzy mają doświadczenie widzenia w zwierciadle i którzy rozumieją zarówno prorocze ukazania się Chrystusa, jak i zewnętrzną historię przedstawioną przez wizję chazon. Wizja marah przedstawia Chrystusa jako proroczy drogowskaz, a żeńska forma tego samego słowa reprezentuje doświadczenie powstałe przez oglądanie chwały Bożej, jak to ukazują Daniel, Jan, Izajasz, siostra White i inni prorocy.

Na tym poziomie zewnętrzne widzenie chazon stanowi próbę fundamentalną, a widzenie marah dotyczące ukazywania się Chrystusa w proroczym ciągu wydarzeń jest próbą świątynną. Czy Chrystus ukazał się w Miejscu Najświętszym wewnątrz twego własnego Miejsca Najświętszego? Tam Boskość jednoczy się z człowieczeństwem. Jest to próba, którą należy zdać, zanim nastąpi zamknięcie czasu próby przy próbie lakmusowej. Próba lakmusowa, która ujawnia charakter, to zwierciadlane widzenie marah.

31 grudnia 2023 r. rozpoczął się zewnętrzny test fundamentu dotyczący „rozbójników z twego ludu” z wersetu czternastego, a gdy 8 maja 2025 r. obecny papież został wprowadzony na urząd, „widzenie” z wersetu czternastego zostało ustanowione. Test fundamentu przeszedł do testu świątyni. Od 9 maja 2025 r. trwa test świątyni. Zmartwychwstanie dwóch świadków w dniu 31 grudnia 2023 r. zostało ukazane w wersecie jedenastym rozdziału jedenastego Apokalipsy, a zmartwychwstanie, które rozpoczęło się tego dnia, miało miejsce w okresie wojny na Ukrainie, która rozpoczęła się w 2014 r., eskalując w 2022 r. Zewnętrzne i wewnętrzne linie proroctwa zbiegły się w tej historii. W dniu 31 grudnia 2023 r. trwało dzieło kładzenia fundamentu, dzieło

ukazane typologicznie przez historię od 1798 do 1840, a także od 1840 do 1844, a także od 19 kwietnia 1844 do 22 października 1844.

Daniel 11:11 pojawił się w historii jako zewnętrzna linia proroctwa i został powiązany z samą historią, która stanowi wewnętrzną linię Księgi Objawienia 11. W 2014 roku rozpoczęła się wojna na Ukrainie, prefigurowana przez bitwę pod Rafią w 217 r. p.n.e. W 2015 roku czwarty i o wiele bogatszy król z wersetu drugiego Daniela 11 powstał i ogłosił zamiar ubiegania się o urząd prezydenta. To ogłoszenie rozjuszyło globalistów o smoczym sposobie myślenia, przedstawionych jako królestwo Grecji.

Na podstawie Księgi Objawienia, rozdziału jedenastego, wersetu jedenastego, 31 grudnia 2023 roku został wskazany jako moment, w którym dwaj świadkowie zostali wskrzeszeni. Okres od 18 lipca 2020 roku do 31 grudnia 2023 roku został następnie uznany za proroczą „pustynię”. U kresu tego „okresu pustyni” w lipcu 2023 roku głos zaczął wołać, a następnie, dokładnie tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni po nieudanej przepowiedni dotyczącej Nashville z 18 lipca 2020 roku, Lew z pokolenia Judy zaczął rozpieczętowywać Jego prorocze Słowo. Rozpieczętowanie Bożego proroczego Słowa zawsze wywołuje trój etapowy proces próby, jak to zostało przedstawione w dwunastym rozdziale Księgi Daniela.

Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i wypróbowanych; lecz bezbożni będą postępować bezbożnie; a żaden z bezbożnych nie zrozumie; lecz mądrzy zrozumieją. Daniel 12:10.

W dziewiętnastym rozdziale Apokalipsy oblubienica przygotowuje się, a następnie otrzymuje białą szatę. Te białe szaty oznaczają, że oblubienica jest gotowa, i ma to miejsce w dziewiętnastym rozdziale Apokalipsy, gdy otwierają się okna niebios. Zanim oblubienica zostanie wybielona szatą sprawiedliwości Chrystusa, najpierw zostaje oczyszczona.

31 grudnia 2023 r. rozpoczęła się próba fundamentów, aby oczyścić tych, którzy mają być czyści. To oczyszczenie dokonuje się przez wzrost poznania, albowiem Lew z pokolenia Judy wówczas zaczął rozpieczętowywać ostateczne objawienie samego siebie. To objawienie obejmuje prawdę, iż On jest jedynym fundamentem, jaki może być położony. Odrzucenie prawdy fundamentalnej, która stwierdza, że Rzym to „rozbójnicy twego ludu”, jest odrzuceniem jedynego fundamentu, jaki może być położony.

31 grudnia 2023 roku rozpoczął się proces próby, który natychmiast spowodował oddzielenie dwóch klas. Lew z pokolenia Judy teraz rozpieczętował, iż historyczne wypełnienie wersetu czternastego przypadło na 8 maja 2025 roku, i tym samym podtrzymał Millerowską identyfikację Rzymu jako symbolu, który ustanawia zewnętrzne widzenie proroctwa. Gdy Trump powrócił w 2024 roku, wypełnił werset trzynasty jedenastego rozdziału Księgi Daniela, następnie w kolejnym wersecie oznaczamy rok 2025 wraz z wyborem papieża Leona. Zarówno Trump, jak i jego antychrystycki odpowiednik zostali wprowadzeni na urząd w 2025 roku.

Daty, które identyfikujemy w tym ruchu, stanowią w istocie uświęcone spojrzenie wstecz. Czas końca identyfikujemy jako rok 1989, a następnie formalizacja poselstwa nastąpiła w 1996 roku. W dniu 11 września sformalizowane poselstwo zostało obdarzone mocą. W ramach prezentacji Tablic

Habakuka w roku 2012, zakończonej w styczniu 2013 roku, położono fundamenty.

18 lipca 2020 roku nadeszło pierwsze rozczarowanie, następnie w lipcu 2023 roku głos zaczął wołać na pustyni, a 31 grudnia 2023 roku rozpoczęło się odpieczętowanie Objawienia Jezusa Chrystusa i rozpoczęła się pierwsza zewnętrzna próba fundamentu.

Dnia 8 maja 2025 roku rozpoczął się drugi wewnętrzny test świątynny. Trzeci test lakmusowy jest tuż przed nami. W nim zostanie ujawnione, czy dusza posiada oliwę przesłania reprezentowanego przez pierwszy, zewnętrzny test, oraz towarzyszącą oliwę drugiego, wewnętrznego testu. Testowanie oddaje porządek: zewnętrzne, po nim wewnętrzne, a następnie doświadczenie.

Wewnętrzna linia prorocstwa składa się z uprzednio wymienionych kamieni milowych. Każdy z tych kamieni milowych odpowiada identycznym kamieniom milowym w historii millerowskiej. Rok 1798, jako czas końca, odpowiada rokowi 1989, również będącemu czasem końca. Tam Lew z pokolenia Judy odpieczętował swoje Słowo, gdyż On jest Słowem. Gdy adwentyści wypełnili rolę nieposłusznego proroka podczas założycielskiego buntu Jeroboama, powracając, by spożyć posiłek z kłamliwym prorokiem z Betel, zwrócili się ponownie ku argumentom upadłego protestantyzmu, które były używane przeciwko identyfikacji siedmiu czasów dokonanej przez Williama Millera. Z tego powodu adwentyści nie rozumieją w pełni, jeśli w ogóle, dlaczego rok 1863 jest ostatnim kamieniem milowym dla ruchu alfa pierwszego i drugiego anioła.

Z tego powodu nic dla nich nie znaczy fakt, że jest to 126 lat, symbol 1260, symbol „pustyni”, która obejmuje dzieje od 1863 roku aż do czasu końca w 1989 roku. U kresu czterdziestu lat Jozue wprowadził ruch do Ziemi Obiecanej. W 1989 roku Pan rozpoczął dzieło wyprowadzania swojego ruchu omega z „pustyni” okresu 1863–1989, tak jak wyprowadził ruch alfa z „pustyni” lat 538–1798.

W 1989 roku odpieczętowano widzenie rzeki Chiddekel, przedstawiające ostatnie trzy rozdziały Księgi Daniela, podobnie jak w 1798 roku odpieczętowano widzenie rzeki Ulaj, przedstawiające rozdziały 7., 8. i 9. Księgi Daniela. Dwieście dwadzieścia lat po opublikowaniu Biblii Króla Jakuba William Miller po raz pierwszy opublikował swoje poselstwo oparte na widzeniu rzeki Ulaj, tym samym je sformalizując w 1831 roku; podobnie poselstwo dotyczące rzeki Chiddekel po raz pierwszy opublikowano w 1996 roku, dwieście dwadzieścia lat po 1776 roku, roku narodzin chwalebnej ziemi Stanów Zjednoczonych.

Sformalizowanie poselstwa przez Millera, dokonane dwieście dwadzieścia lat po ukazaniu się przekładu Króla Jakuba, wskazuje na Williama Millera jako pierwszego świętego posłańca, który posłużył się prorocztwami Biblii, zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, aby doprowadzić do ożywienia i reformacji. Biblia jest Boska i po 220 latach połączyła się z tym, co ludzkie, aby zrodzić poselstwo Ulaju.

Jezus jest Alfą i Omegą, i jest Słowem Bożym, zatem wydanie w 1611 roku Biblii Króla Jakuba sytuuje Jezusa zarówno w roku 1611, jak i w roku 1831. Chrystus objawia się w czasie końca jako Lew z pokolenia Judy, a gdy poselstwo zostaje uformalizowane, jest On Alfą i Omegą oraz Słowem. Uznaje się związek Millera z początkiem, przy czym zarówno początek, jak i koniec

akcentują publikację poselstwa. Okres 1776–1996 wykazuje te same cechy, choć w odmienny sposób.

Przesłanie Hiddekelu jest przesłaniem o ustawie niedzielnej w Stanach Zjednoczonych, jak to przedstawiono w wersecie czterdziestym pierwszym jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Rok 1776 oraz ogłoszenie Deklaracji Niepodległości stanowią punkt wyjścia dla okresu dwustu dwudziestu lat, który zakończył się publikacją, opatrzoną — opatrzościowo, a nie celowo — tytułem “Time of the End”. W tym samym roku, 1996, została nam dana korporacja misyjna o nazwie Future for America. Przesłanie chwalebnej ziemi, czyli Stanów Zjednoczonych, zostało sformalizowane poprzez bezpośrednie powiązanie początku i końca prorocstwa. Każdy główny kamień milowy historii millerowskiej został powtórzony według przewodniego wzorca przypowieści o dziesięciu pannach. Oba okresy dwustu dwudziestu lat mają początek i zakończenie wyznaczone przez publikację.

Poselstwo i metodyka Millera zostały potwierdzone i obdarzone mocą poprzez wypełnienie się drugiego "biada" w odniesieniu do islamu. Środkiem, którego Pan użył, aby obdarzyć poselstwo mocą, była millerowska zasada "dzień za rok", a zasadą, która nadała moc poselstwu i metodyce w związku z 11 września, był fakt, że zstąpienie anioła z osiemnastego rozdziału Apokalipsy powtórzyło zstąpienie dokonane 11 sierpnia 1840 roku, przedstawione w dziesiątym rozdziale Apokalipsy. Ci dwaj aniołowie przedstawiają prorocze ukazanie się Chrystusa jako anioła. Zasadą równie fundamentalną dla ruchu 11 września, jak zasada "dzień za rok" dla ruchu 11 sierpnia 1840 roku, jest to, że historia millerystów powtarza się w historii stu czterdziestu czterech tysięcy.

Kiedy w historii omegi i trzeciego anioła nadeszło wypełnienie prorocstwa dotyczącego islamu w odniesieniu do trzeciego biada, zharmonizowane z wypełnieniem prorocstwa dotyczącego islamu w odniesieniu do pierwszego i drugiego biada, które nadeszło w historii alfy — pierwszego i drugiego anioła, zasada, że historia millerowska powtarza się w historii stu czterdziestu czterech tysięcy, została potwierdzona równie niezłomie, jak zasada Millera „dzień za rok” w związku z pierwszym i drugim biada dziewiątego rozdziału Księgi Objawienia. Niektórzy, którzy znają prorocstwo czasowe trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni, przedstawione w Objawieniu 9:15, mogą nie uchwycić mojej poprzedniej myśli. Pozwólcie, że wyjaśnię.

Pierwsze i drugie biada odpowiadają historii pierwszego i drugiego anioła, a historia trzeciego biada odpowiada historii trzeciego anioła. Sedno jest takie, że punkt początkowy okresu trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni, przedstawionego w historii drugiego biada, znajduje się w historii pierwszego biada. W historii pierwszego biada z rozdziału dziewiątego Apokalipsy znajduje się prorocstwo stu pięćdziesięciu lat, i w dniu, w którym ten proroczy okres się kończy, rozpoczyna się prorocstwo trzystu dziewięćdziesięciu jeden lat i piętnastu dni. Te dwa prorocstwa bezpośrednio łączą pierwsze i drugie biada, tak więc, gdy zapowiedziano prorocstwo dotyczące islamu, oparte na zasadzie dzień za rok, to prorocstwo było prorocstwem pierwszego i drugiego biada islamu, które było poselstwem potwierdzającym metodologię i poselstwo Millera w historii pierwszego i drugiego anioła.

Gdy ta historia dobiegła końca 22 października 1844 roku, siódma trąba zaczęła rozbrzmiewać, a siódma trąba jest zarówno trzecim Biada, jak i tajemnicą pobożności — Chrystusem w was, nadzieją chwały. Ta trąba jest zewnętrznym orędzim ostrzegawczym i wewnętrznym orędzim ostrzegawczym. Z tego powodu 2520-letnie prorocstwo jest powiązane z odpoczynkiem dla ziemi w siódmym roku, który obejmuje jubileusz. Dnia 22 października 1844 roku siódma trąba zaczęła rozbrzmiewać w wypełnieniu prorocstw 2520- i 2300-letnich.

Lecz w dniach głosu siódmego anioła, gdy zacznie trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak oznajmił swoim sługom, prorokom. Objawienie 10:7.

22 października 1844 roku był Dniem Pojednania, a w Dniu Pojednania trąba jubileuszowa miała zabrznieć. Od tego czasu żyjemy w historii trzeciego anioła, a także w historii trzeciego biada, które jest siódmą trąbą. 11 sierpnia 1840 roku potężny anioł z dziesiątego rozdziału Apokalipsy zstąpił, aby rozświetlić ziemię blaskiem swojej chwały, tak jak uczynił to anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy 11 września.

W 2012 roku, aż do stycznia 2013 roku, powstała seria zatytułowana „Tablice Habakuka”, skorelowana z publikacją w maju 1842 roku pionierskiego wykresu z 1843 roku. Wówczas położono fundamenty ruchu: czy to ruchu alfa pierwszego i drugiego anioła, czy ruchu trzeciego anioła — dwie tablice Habakuka zostały wplecione w jego historię i poselstwo. Nieudana zapowiedź z 18 lipca 2020 roku stanowiła paralelę do 19 kwietnia 1844 roku, a czas zwłoki w przypowieści był w toku.

Okres pustyni trwający 1260 dni zakończył się wraz z odpieczętowaniem z dnia 31 grudnia 2023 roku. Warto pamiętać, że Chrystus dwukrotnie oczyścił swoją świątynię z dokonanej w niej świętokradczej profanacji, jak to określa Siostra White. Uczynił to na początku i u kresu swojej służby, czyniąc z dwóch oczyszczeń oczyszczenie „alfa i omega”.

Siostra White wyraźnie łączy pierwsze oczyszczenie świątyni z 11 września oraz z pierwszym głosem, który identyfikuje jako pierwsze trzy wersety osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia. Następnie utożsamia „inny głos” z werselem czwartego z drugim oczyszczeniem świątyni, a także z ustawą niedzielną. Dla millerystów pierwsze oczyszczenie świątyni miało miejsce 19 kwietnia 1844 r., a drugie — 22 października 1844 r. W ciągu czterdziestu sześciu lat, od 1798 aż do 1844, świątynia millerowska została wzniesiona, a fraktal procesu jej wznoszenia odnajduje się w historii dwóch rozczarowań, które oba reprezentują oczyszczenia świątyni. Ta historia dotyczy świątyni.

Od 18 lipca 2020 roku do 31 grudnia 2023 roku panny spały w czasie zwłoki. Gdy się przebudzą, przebudzą się do swego obowiązku położenia fundamentu i wzniesienia świątyni. Od tego czasu Chrystus, jako Lew z pokolenia Judy, odpieczętowanie światła prorocze, a odpieczętowane światło prorocze zawsze przynosi trójstopniowy proces próby, który kończy się na próbie lakmusowej, w której charakter jest objawiany, lecz nigdy nie jest kształtowany. Podczas próby lakmusowej wierne panny otrzymają wylanie Ducha Świętego przewyższające wszelkie dotąd odnotowane przejawy mocy Bożej pośród ludu Bożego. Nastąpi przyrost światła, jakiego nigdy dotąd nie widziano. Mając to na uwadze, przedstawię kolejną linię historyczną, która podtrzymuje paralelę między historią millerystów a historią stu czterdziestu czterech tysięcy.

Ty zaś, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu końca: wielu będzie biegać tam i z powrotem, a poznanie wzrośnie. I rzekł: Idź swoją drogą, Danielu, albowiem słowa te pozostaną zamknięte i zapieczętowane aż do czasu końca. Wielu będzie oczyszczonych, ubielonych i wypróbowanych; lecz bezbożni będą postępować bezbożnie; i żaden z bezbożnych nie zrozumie; lecz rozumni zrozumieją. Daniel 12,4.9.10.

Do tych kwestii wrócimy w następnym artykule.

Osobliwość

Elon Musk oświadczył 21 lutego 2026 roku, że „obecnie znajdujemy się w «osobliwości»”.

Osobliwość technologiczna

Osobliwość technologiczna (często po prostu nazywana „osobliwością”) to hipotetyczny punkt w przyszłości, w którym postęp technologiczny — napędzany przede wszystkim sztuczną inteligencją — staje się tak szybki i potężny, że przyspiesza poza granice ludzkiej kontroli i pojmowania, prowadząc do nieprzewidywalnych i głębokich przemian w cywilizacji ludzkiej. Istotą tej koncepcji jest eksplozja inteligencji: gdy tylko stworzymy system SI przewyższający inteligencją najinteligentniejszych ludzi (często nazywany sztuczną superinteligencją, ASI), system ten będzie mógł przeprojektowywać i udoskonalać samego siebie szybciej, niż byłby kiedykolwiek w stanie uczynić to jakikolwiek ludzki zespół. Powstaje wówczas rekurencyjna pętla samodoskonalenia, w której możliwości podwajają się raz po raz w skrajnie krótkich ramach czasowych (dni -> godziny -> minuty), co czyni dalszy rozwój gwałtownym i niemożliwym „ludziom sprzed osobliwości” jego sensowne przewidywanie lub sterowanie nim. Termin „osobliwość” został zapożyczony z fizyki i matematyki, gdzie w „czarnej dziurze” osobliwość jest punktem, w którym grawitacja staje się nieskończona, a nasze obecne prawa fizyki zawodzą — nie możemy zobaczyć ani przewidzieć, co dzieje się poza horyzontem zdarzeń.

Analogicznie, osobliwość technologiczna bywa postrzegana jako „horyzont zdarzeń” w historii: możemy prognozować tendencje aż do tego punktu, lecz poza nim przyszłość staje się nieprzenikniona dla niewspomaganych ludzkich umysłów.

Krótki rys historyczny i główni myśliciele

Lata 50. — Wczesne zaczątki pojawiają się w pracach matematyka Johna von Neumanna (który mówił o przyspieszających zmianach technologicznych) oraz matematyka i kryptologa I. J. Gooda (który w 1965 roku opisał „eksplozję inteligencji”, która nastąpi, gdy maszyny zaczną projektować lepsze maszyny).

1993 – Informatyk i pisarz science fiction Vernor Vinge popularyzuje współczesną koncepcję w swoim eseju „The Coming Technological Singularity”. Przewidział, że w pewnym momencie między 2005 a 2030 rokiem stworzymy ponadludzką inteligencję, po czym „era człowieka” się zakończy (w tym sensie, że niewspomagani ludzie nie będą już dominującą inteligencją).

W 2005 r. wynalazca i futurolog Ray Kurzweil wprowadził tę ideę do głównego nurtu za sprawą swojej książki *The Singularity Is Near*. Utrzymuje, że osobliwość nadejdzie około 2045 roku, napędzana wykładniczym wzrostem mocy obliczeniowej (zgodnie z jego *Law of Accelerating Returns*), nanotechnologią, biotechnologią oraz interfejsami mózg–komputer. Konsekwentnie podtrzymuje te ramy czasowe; ostatnio ponownie potwierdził AGI 2029 i osobliwość ~2045.

Przewidywania chronologiczne (stan na początek 2026 r.)

Horyzonty prognoz uległy w ostatnich kilku latach zauważalnemu skróceniu z powodu niezwykle szybkiego postępu w dużych modelach językowych, systemach wnioskowania oraz prawach skalowania: Najbardziej agresywne / bliskoterminowe prognozy (2026–2027): Niektórzy czołowi liderzy w dziedzinie sztucznej inteligencji (np. Dario Amodei z Anthropic, Elon Musk) publicznie stwierdzili, że superinteligencja lub coś funkcjonalnie równoważnego czynniki inicjującemu osobliwość może pojawić się już w 2026 r. lub w perspektywie 1–3 lat.

Mediana wyników ankiet wśród ekspertów nadal koncentruje się wokół lat 2040–2050 w odniesieniu do terminu osiągnięcia pełnej superinteligencji/technologicznej osobliwości.

Dwa obozy możliwych rezultatów

Utopijne / optymistyczne -> radykalna obfitość, eliminacja chorób i ubóstwa, praktyczna nieśmiertelność dzięki przeniesieniu umysłu lub nanomedycynie, zespolenie ludzkości ze SI (transhumanizm), rozwiązywanie dotychczas nierozwiązywalnych problemów naukowych w ciągu kilku minut.

Dystopijne/pesymistyczne -> utrata ludzkiej sprawczości/kontroli, niezgodność (sztuczna inteligencja dąży do celów ortogonalnych wobec ludzkich wartości lub im wrogich), zapas gospodarcza i społeczna, a nawet ryzyka egzystencjalne dla ludzkości.

Osobliwość to nie tylko „bardzo zaawansowana SI”, lecz moment, w którym ewolucja technologiczna wymyka się ograniczeniom biologicznym i ludzkiemu tempu oraz staje się autonomicznym, niepowstrzymanym procesem. Niezależnie od tego, czy nastąpi to w roku 2026, 2030, 2045, czy też nigdy, pozostaje to obecnie jednym z najbardziej brzemiennej skutki, wciąż otwartych pytań w dziejach ludzkości.

Czas końca - 1989

Początek usieciowionego świata

Przejście od obliczeń odizolowanych do obliczeń sieciowych. Tim Berners-Lee przedstawia w CERN (1989) koncepcję World Wide Web. Rozszerzają się komercyjne badania nad sieciami neuronowymi (zastosowania wojskowe i akademickie), na rynek trafia Intel 80486 — moc obliczeniowa komputerów osobistych gwałtownie wzrasta, ARPANET przechodzi ku temu, co stanie się nowoczesnym Internetem. Wcześniej obliczenia były potężne, lecz w przeważającej mierze silosowe. Po 1989 roku obliczenia stają się zorientowane sieciowo. Sieci neuronowe w 1989 r. były we wczesnym stadium, ograniczone sprzętowo i w większości stanowiły systemy

rozpoznawania wzorców wspomagane regułami — ale wojsko i laboratoria badawcze już testowały systemy uczące się do celowania, naprowadzania i klasyfikacji sygnałów. Była to warstwa bazowa dla wszystkiego, co nastąpiło później.

Sformalizowane orędzie – 1996

Eksplozja komercyjna w Internecie

Sieć WWW staje się publiczna, komercyjna i globalna. Netscape i wojny przeglądarek; Amazon i eBay dowodzą, że handel elektroniczny działa. Powstaje Google (jako BackRub na Uniwersytecie Stanforda, 1996), a upowszechnienie systemu Windows 95 przyspiesza komputeryzację segmentu konsumenckiego. Rok 1996 to moment, w którym Internet przestaje mieć charakter akademicki i nabiera wymiaru gospodarczego. Infrastruktura z 1989 roku osiąga teraz skalę rynku konsumenckiego. Epoka dot-com nie dotyczyła samych witryn internetowych—chodziło w niej o cyfryzację biznesu. Okres ten zmienił handel, reklamę, wyszukiwanie informacji oraz wzorce komunikacji.

Przesłanie umocnione - 9/11, 2001

Rozpoczyna się era urządzeń mobilnych + platform

Digitalizacja mediów + wczesna infrastruktura chmurowa + zawsze aktywny szerokopasmowy dostęp do Internetu. Apple wprowadza na rynek iPod'a (początek przenośnego ekosystemu cyfrowego), zostaje uruchomiona Wikipedia (model platformy wiedzy zbiorowej), tempo adopcji dostępu szerokopasmowego gwałtownie rośnie, a Amazon po cichu rozpoczyna budowę tego, co stanie się AWS. Po 11 września technologie nadzoru doznają gwałtownego przyspieszenia, a infrastruktura analityki danych szybko się rozrasta. Tu zostają położone podwaliny pod przetwarzanie w chmurze, ekosystemy platformowe, dominację treści cyfrowych, infrastrukturę stałego połączenia oraz media społecznościowe i smartfony.

Fundament położony - Tablice Habakuka - 2012, 2013

Przełom w uczeniu głębokim

Narodziny współczesnej sztucznej inteligencji

To jest moment przełomowy, w którym sieci neuronowe przestały być eksperymentalne i stały się skuteczne w praktyce – dokładny pomost między erą „platform/chmury” z 2001 roku a eksplozją „sztucznej inteligencji generatywnej” w 2023 roku. Wrzesień 2012: AlexNet (głęboka konwolucyjna sieć neuronowa) wygrywa konkurs ImageNet z ogromną przewagą – miażdżąc wszystkie dotychczasowe algorytmy. To pojedyncze wydarzenie jest powszechnie uznawane w badaniach nad sztuczną inteligencją za moment narodzin współczesnego uczenia głębokiego. 2012: Zespół Geoffreya Hinton'a dowodzi, że głębokie sieci neuronowe, trenowane na GPU, mogą automatycznie uczyć się cech hierarchicznych. 2013: Google przejmuje firmę Hinton'a (DNNresearch). Przemysł nagle inwestuje miliardy w uczenie głębokie. Postępy firmy NVIDIA w zakresie GPU (CUDA) stają się standardową platformą sprzętową dla sztucznej inteligencji.

Narzędzia big data (Spark 1.0 wydany w 2013 r.) dojrzewają równolegle, umożliwiając pracę na ogromnych zbiorach danych niezbędnych dla uczenia głębokiego.

Odpieczętowanie - 2023

Generatywna sztuczna inteligencja przekracza próg

Sztuczna inteligencja staje się dostępna, użyteczna i ekonomicznie destrukcyjna. Nie chodzi jedynie o „lepsze sieci neuronowe”. To jest moment, w którym sztuczna inteligencja pisze kod, generuje obrazy, automatyzuje pracę umysłową, skaluje zadania wymagające rozumowania i po raz pierwszy przestaje być wyspecjalizowana, a staje się narzędziem poznawczym ogólnego przeznaczenia.

2026 - Osobliwość?

- Rok 1989 jako odpieczętowanie samego czasu końca (zapoczątkowanie łączności sieciowej, fundament globalnego przepływu wiedzy; powiązane z upadkiem ZSRR jako kamieniem milowym dla ostatecznego okresu próby adwentyzmu).
- Rok 1996 jako formalizacja przekazu (komercyjna sieć WWW skaluje gospodarkę informacyjną, cyfryzując handel i odkrywanie).
- Rok 2001 jako wzmocnienie przekazu (platformy, chmura obliczeniowa, nieustanny dostęp tworzą cyfrowy ekosystem dla wiedzy zbiorowej i mobilnej).
- 2012/2013 jako położenie fundamentów pod prawdziwą inteligencję (przełom w uczeniu głębokim czyni rozumienie przez maszyny praktycznym i skalowalnym).
- Rok 2023 jako kulminacja rozpieczętowania (sztuczna inteligencja generatywna przekracza próg ogólnych zdolności poznawczych, czyniąc tworzenie wiedzy i rozumowanie powszechnie dostępnymi i wysoce zakłócającymi).

Progresja jest elegancka: każdy etap w sposób kumulatywny opiera się na poprzednim, przechodząc od łączności -> komercjalizacji -> ekosystemu -> inteligencji -> kognicji.

Lata 2012/2013 stanowią krytyczny punkt zwrotny; moment, w którym sieci neuronowe dowiodły zdolności do hierarchicznego, automatycznego uczenia się (zwycięstwo AlexNet w ImageNet, potwierdzenie prac Hintona, umożliwiające skalowanie na GPU), co uczyniło nieuchronną eksplozję generatywną w 2023 roku. Bez zmiany architektonicznej z 2012 roku modele transformatorowe (2017) oraz masowe skalowanie nie doprowadziłyby do ogólności na poziomie ChatGPT.